

Co jakiś czas nachodzi mnie chęć posiadania dużych pieniędzy, ale takich w ludzkim wymiarze. Dzieje się to wtedy kiedy jest kumulacja w totku. Zachodzę do lokalnego sklepiku na osiedlu i kupuję kilka zakładów. A tu pan za ladą zachęca mnie bardziej.

– Proszę pana w jackpocie jest do wygrania ponad 200 mln złotych. Co tam te kilkanaście milionów w totku. Idź pan na całość.

XVII, 3.

100. Leguminosae.



431. *Trifolium repens* L.

Weißklee.

Sęk w tym, że jak takich pieniędzy nie potrzebuję. Nie byłbym w stanie wydać 200 mln na mojego życia. Z powodu takiej niemożności wpadłbym w depresję albo coś jeszcze gorszego i nie wiem czym by to się skończyło. Co innego z kilkunastoma milionami. Kupiłbym sobie dom i jakieś dobre auta. Obdarowałbym rodzinę i fundację Owsiaka. Przekazałbym datek na moją partię. Z pewnością zacząłbym podobać się niektórym młodym kobietom. I tym sposobem jakoś bym te kilkanaście milionów dogonił. Dlatego kupiłem zakłady w totku.

– Wie pan – zakończył naszą konwersację sprzedawca – z żoną doszliśmy do podobnego wniosku. Też tak dużych pieniędzy nie potrzebujemy.

Czesław Cyrul